

## W fontannie o potopie



### **Sobotnia noc. Park im. Kazimierza Wielkiego. Aktorzy Teatru Pantomimy "Dar" pokażą w fontannie swoje najnowsze przedstawienie "Potop"**

Do stworzenia spektaklu skłoniły członków teatru działania Stowarzyszenia Odbudowy Bydgoskiej Fontanny Potop, którą odsłonięto w parku im. Kazimierza Wielkiego 23 lipca 1904 roku. - Mój mąż kilkakrotnie jeździł do Multikina przyglądać się wystawionej tam makiecie fontanny - mówi Monika Siech z teatru Dar, która wraz z małżonkiem występuje w przedstawieniu. Co urzekło aktorów w tej rzeźbie? - Emocje: lęk, przerażenie, rozpacz widoczna na twarzach uwiecznionych postaci - opowiada kobieta. Ale nie tylko estetyka skłoniła Siechów do zrobienia przedstawienia. Spotkali się z członkami stowarzyszenia, którzy opowiadali im dzieje rzeźby. - Wiele ciekawych historii dotyczyło związków między fontanną a losami bydgoszczan. To dodatkowo utwierdziło twórców w robieniu tego przedstawienia. Swój "Potop" oparli na biblijnym. - Nie chodzi nam jednak wyłącznie o pokazanie kataklizmu, ogólnoludzkiej katastrofy - zaznacza Siech. - Chcemy pokazać także indywidualne tragedie, takie, które przydarzają się każdemu z nas, ale nie jako sytuacje bez wyjścia, a problemy, z którymi można się uporać - twierdzi aktorka. W "Potopie" teatru "Dar" widoczna jest nadzieja. - Nie trzeba zginąć, można się uratować, trafić na arkę - zaznacza Siech. - Bóg na nią zaprasza, to ludzie nie chcą z tego zaproszenia skorzystać - uważa.

"Potop" to największe jak dotąd przedsięwzięcie teatru "Dar". Wymaga specjalnego oświetlenia, postawienia sceny, uszycia kostiumów. Jest także trudne do wykonania dla samych aktorów. Twórcy ćwiczą w normalnej sali, a podczas pokazu będą mieli znacznie mniej miejsca. - Staramy się tańczyć zwięźle, liczyć się z powierzchnią sceny - mówi Monika Siech. - Pierwszy raz będziemy występować w takich warunkach. Mam nadzieję, że wszystko się uda - kończy.

**Spektakl pokazany zostanie w sobotę w fontannie w parku im. Kazimierza Wielkiego o godz. 23. Wstęp wolny.**

Aleksandra Chwastek